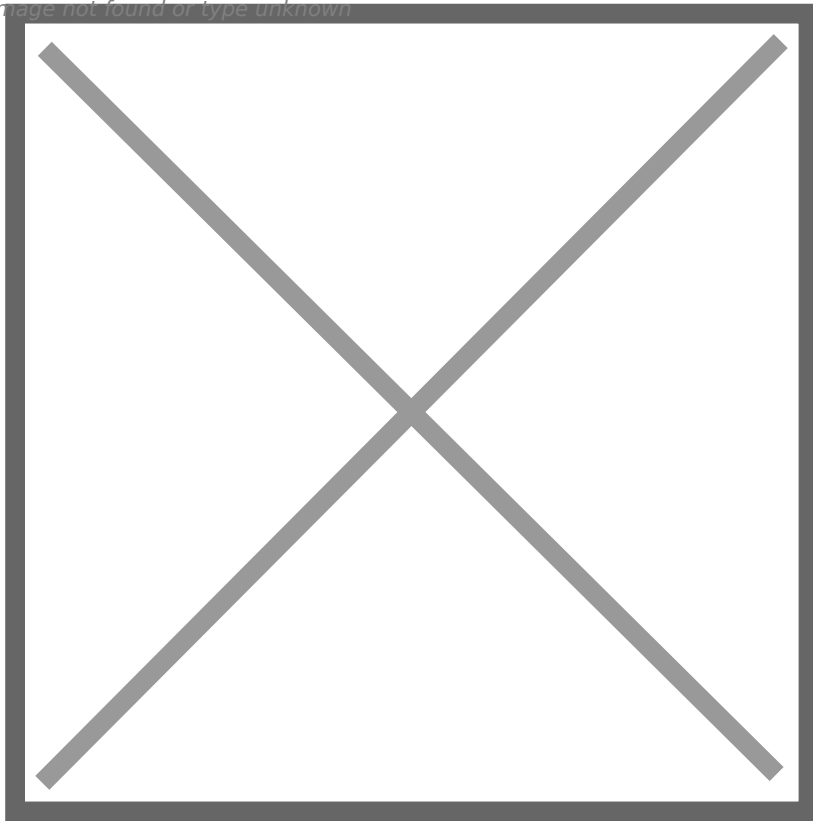


Twin Otter rozbił się w Antarktyce

#Lotnictwo cywilne 26 stycznia 2013

Ekipy poszukiwawczo-ratownicze odnalazły wrak samolotu DHC-6 Twin Otter. 3 osoby, które znajdowały się na jego pokładzie, prawdopodobnie nie żyją.

Image not found or type unknown



Samolot Twin Otter zaginął wieczorem 23 stycznia, lecąc z Bieguna Południowego (stacja Amundsena-Scotta) do włoskiej bazy Zucchelli w Zatoce Terra Nova. Na jego pokładzie leciało 3 Kanadyjczyków. Sygnał transmitera informującego o położeniu zaginionego samolotu odebrano ok. 22:00. Przez 5 godzin rejon możliwego położenia wraku (Queen Alexandra Range) przeszukiwał samolot DC-3. Później dołączyły do niego dwa śmigłowce. Poszukiwania utrudniał silny wiatr (do 170 km/h) i śnieżycy. Brały w nich udział ekipy kanadyjskie, amerykańskie i nowozelandzkie. Amerykanie użyli m.in. specjalnie wyposażonego samolotu C-130.



Zaginiony samolot był wyposażony w zapas żywności na około 5 dni. Jednak prawdopodobieństwo przeżycia kogoś z załogi uznaje się za minimalne. Wrak Twin Ottera znaleziono dopiero dziś rano na zboczu góry Elizabeth.

Rozbity samolot to de Havilland Canada DHC-6 Twin Otter 300 nr rej. C-GKBC, nr ser. 650. Należał do Kenn Borek Air z Calgary.